

Sygn. akt XVII AmC 3926/12

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 marca 2013 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w składzie:

Przewodniczący: SSO Jacek Łabuda

Protokolant: Andrzej Tracz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 28 marca 2013 r. w Warszawie sprawy

z powództwa Stowarzyszenia (...) w K.

przeciwko K. K.

o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone

1. uznaje za niedozwolone i zakazuje pozwanemu wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia wzorca umowy o treści:

"Zespół sklepu (...)eu dokłada wszelkich starań, aby opisy i dane techniczne umieszczonych w sklepie produktów były zgodne z rzeczywistością. Nie ponosimy jednak odpowiedzialności za błędne podanie parametrów i właściwości towaru, lub nagłą ich zmianę przez jego producenta. Niemniej w każdym przypadku gdy dane (w tym opisy i dane techniczne produktów) prezentowane na witrynie internetowej sklepu w dniu złożenia przez konsumenta zamówienia nie pokrywały by się z rzeczywistością, w ciągu 10 dni od daty zakupu ma on prawo odstąpienia od umowy bez podania przyczyn, zgodnie z przepisami o odstąpieniu od umowy zawartej na odległość.";

2. odstępuje od zasądzenia na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego;

3. kwotę 600 (sześćset) złotych tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu, od której powód był zwolniony przejmując na rachunek Skarbu Państwa;

4. zarządza publikację prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym na koszt Skarbu Państwa.

SSO Jacek Łabuda

Sygn. akt XVII AmC 3926 / 12

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 2 maja 2012 roku powód - Stowarzyszenie (...) z siedzibą w K. - domagał się uznania za niedozwolone i zakazania wykorzystywania w obrocie z konsumentami postanowienia o treści:

"Zespół sklepu (...)eu dokłada wszelkich starań, aby opisy i dane techniczne umieszczonych w sklepie produktów były zgodne z rzeczywistością. Nie ponosimy jednak odpowiedzialności za błędne podanie parametrów i właściwości towaru, lub nagłą ich zmianę przez jego producenta. Niemniej, w każdym przypadku, gdy dane (w tym opisy i dane techniczne produktów) prezentowane na witrynie internetowej sklepu w dniu złożenia przez konsumenta zamówienie nie pokrywały by się z rzeczywistością, w ciągu 10 dni od daty zakupu ma on prawo odstąpienia od umowy bez podania przyczyn, zgodnie z przepisami o odstąpieniu od umowy zawartej na odległość."

zawartego w pkt 15 wzorca umowy zatytułowanego "regulamin sklepu", którym posługuje się pozwany – K. K. prowadzący działalność gospodarczą pod nazwą „(...)”. Nadto wniósł o zasądzenie kosztów procesu.

Powód wskazał, że pozwany wprowadził sporny wzorec umowy do obrotu prawnego, publikując go na prowadzonej przez siebie stronie internetowej, dostępnej pod adresem (...)eu.

W ocenie powoda wskazane postanowienie wzorca umowy stanowi niedozwoloną klauzulę, gdyż wyłącza lub istotnie ogranicza odpowiedzialność względem konsumenta za niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania, a tym samym wypełnia hipotezę art. 385[3] pkt 2 kc.

Powód wywodził dalej, że zakwestionowany zapis zmusza konsumentów do poniesienia kosztów odesłania towaru do sklepu.

W odpowiedzi na pozew, pozwany domagał się oddalenia powództwa i wniósł o zasądzenie kosztów procesu. Wniósł także o połączenia niniejszej sprawy wraz ze sprawą toczącą się między stronami przed tutejszym Sądem, zarejestrowaną w repertorium AmC pod numerem 3925/12.

Pozwany uznał zasadność wytoczonego powództwa i przyznał, że stosował przedmiotowe postanowienie w obrocie z konsumentami, jednakże stosowania go zaprzestał po otrzymaniu odpisu pozwu. Nadto wskazał na istnienie tożsamych wpisów w rejestrze klauzul niedozwolonych, wobec czego podniósł kwestię skutków rozszerzonej mocy wiążącej wyroku uwzględniającego powództwo o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone, a w konsekwencji wskazał na bezpodstawność wytoczonego powództwa i konieczność oddalenia pozwu. Dalej pozwany zaprzeczył, jakoby powód miał w niniejszym postępowaniu legitymację procesową oraz powołując się na art. 101 kpc domagał się zwrotu kosztów, z uwagi na to, że nie dał powodu do wytoczenia sprawy i przy pierwszej czynności procesowej uznał żądanie pozwu.

Pismem z dnia 25 czerwca 2012 roku (data z pisma) powód odniósł się do zarzutów pozwanego wskazując, iż rozszerzona prawomocność wyroku uwzględniającego powództwo o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone nie wyłącza możliwości wytoczenia powództwa przez tego samego lub innego powoda przeciwko innemu przedsiębiorcy nie biorącemu udziału w postępowaniu, w którym zapadł wyrok, a stosującemu takie same lub podobne postanowienia wzorca, jak wpisane do rejestru, o którym mowa w art. 479[45] §2 kpc. Z tych powodów powód uznaje powództwo za zasadne i wnosi jak w pozwie.

#### ***Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:***

Pozwany prowadzi działalność gospodarczą polegającą między innymi na sprzedaży towarów za pośrednictwem strony internetowej. W ramach tej działalności opracował i w dacie wniesienia pozwu posługiwał się w obrocie wzorcem umowy pt. „regulamin sklepu”, zawierającym postanowienie zawarte w pkt. 16, tj. "Zespół sklepu (...)eu dokłada wszelkich starań, aby opisy i dane techniczne umieszczonych w sklepie produktów były zgodne z rzeczywistością. Nie ponosimy jednak odpowiedzialności za błędne podanie parametrów i właściwości towaru, lub nagłą ich zmianę przez jego producenta. Niemniej, w każdym przypadku, gdy dane (w tym opisy i dane techniczne produktów) prezentowane na witrynie internetowej sklepu w dniu złożenia przez konsumenta zamówienie nie pokrywałyby się z rzeczywistością, w ciągu 10 dni od daty zakupu ma on prawo odstąpienia od umowy bez podania przyczyn, zgodnie z przepisami o odstąpieniu od umowy zawartej na odległość", do którego nawiązuje żądanie pozwu. Powyższe okoliczności były między stronami bezsporne.

Pozwany wprowadził sporny wzorec umowy do obrotu prawnego, publikując go na prowadzonej przez siebie stronie internetowej, dostępnej pod adresem (...)eu.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o twierdzenia stron zawarte w przedłożonych przez nie pismach procesowych oraz dokumentach złożonych do akt sprawy, w szczególności załączony do pozwu wydruk komputerowy strony internetowej, na której zamieszczono sporny wzorec.

Zgodnie z art. 227 kpc przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie. W konsekwencji nie mogły być przedmiotem postępowania dowodowego okoliczności przedmiotowo nieistotne, zaś postępowanie dowodowe zostało ograniczone do normatywnie wyrażonych przez ustawodawcę przesłanek uznania postanowień wzorca umowy za niedozwolone.

Art. 230 kpc stanowi, że gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, sąd, mając na uwadze wyniki całej rozprawy, może fakty te uznać za przyznane. Za podstawę ustalenia stanu faktycznego Sąd przyjął zatem wzajemnie niekwestionowane twierdzenia stron.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Ponieważ powództwo w niniejszej sprawie zostało wniesione przed 3 maja 2012 roku tj. przed zmianą przepisów kodeksu postępowania cywilnego, zastosowanie w niniejszej sprawie miały przepisy kpc obowiązujące w dacie wniesienia pozwu.

Zważywszy na stanowisko strony pozwanej, w szczególności na brak sporu stron co do uznania niedozwolonego charakteru kwestionowanego zapisu wzorca, rozważania odnośnie okoliczności sprawy można ograniczyć do najistotniejszych stwierdzeń.

Odnosząc się do zarzutu pozwanego, wskazać należy, że tzw. rozszerzona prawomocność orzeczeń tutejszego Sądu oznacza, że orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a także inne osoby (art. 479[43] w związku z art. 365 kpc). Jak wskazał Sąd Najwyższy w uchwale z dn. 7 października 2008 roku (III CZP 80/08) abstrakcyjna kontrola postanowień wzorca umowy dokonywana przez SOKiK nie może prowadzić do generalnego wyłączenia danej klauzuli z obrotu – wydany w toku postępowania wyrok dotyczy postanowienia określonego wzorca, a nie postanowienia w ogóle. Odmienne interpretacja budzi poważne wątpliwości, gdyż stanowi ograniczenie prawa do obrony, a co za tym idzie realizacji prawa do sądu. W konsekwencji należy uznać, że rozszerzona prawomocność wyroku uwzględniającego powództwo o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone nie wyłącza możliwości wytoczenia powództwa przez tego samego lub innego powoda przeciwko innemu przedsiębiorcy, niebiorącemu udziału w postępowaniu, w którym zapadł wyrok, stosującemu takie same lub podobne postanowienia wzorca, jak wpisane do rejestru klauzul niedozwolonych. Sąd Najwyższy opowiedział się zatem za przyjęciem, na gruncie art. 479[43] kpc, jednostronnie rozszerzonej prawomocności materialnej orzeczenia, tj. tylko na rzecz wszelkich osób, a nie przeciw wszelkim osobom. Sąd orzekający w tej sprawie w pełni podziela stanowisko wyrażone w powyższej uchwale. Potwierdza je również praktyka orzecznicza Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (por. np. wyrok z dn. 22 sierpnia 2005 roku., sygn. akt XVII AmA 21/05; z dnia 7 marca 2005 roku, sygn. akt XVII AmA 6/04) oraz Sądu Apelacyjnego (por. np. wyrok SA w Warszawie z dnia 10 grudnia 2010 roku, sygn. akt VI ACa 500/10).

Odnosnie zarzutu braku legitymacji procesowej czynnej do wytoczenia powództwa wskazać należy co następuje. Zgodnie z art. 479[38] kpc, z powództwem w sprawach o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone może wystąpić, między innymi, organizacja społeczna, do której zadań statutowych należy ochrona interesów konsumentów. Z załączonego do pozwu regulaminu stowarzyszenia zwykłego - Stowarzyszenie (...) (k.10), wynika jednoznacznie, że jednym z celów działania powodowego Stowarzyszenia jest działanie na rzecz popularyzacji kultury prawnej w obrocie konsumenckim, ze szczególnym uwzględnieniem handlu internetowego. W ocenie Sądu, jest to wystarczające do uznania wykazania przez powoda jego legitymacji procesowej w sprawie.

Zarzut braku wcześniejszego wezwania strony pozwanej do zaniechania stosowania kwestionowanych zapisów wzorca, jako stanowiących niedozwolone klauzule jest na gruncie przedmiotowej sprawy bezzasadny. Z uwagi na charakter roszczeń powoda art. 479[12] § 2 kpc nie może mieć zastosowania w niniejszej sprawie. Zgodnie z tym przepisem w sprawach gospodarczych powód powinien dołączyć do pozwu odpis wezwania do dobrowolnego spełnienia żądania wraz z dowodem doręczenia albo wysłania go pozwanemu oraz odpisy pism świadczących o

próbie wyjaśnienia spornych kwestii w drodze rokowań. Przepis ten jest jednak wyłączony w postępowaniu o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone przez art. 479[37] kpc.

Nieistotna procesowo jest okoliczność, że pozwany zaprzestał stosowania przedmiotowego postanowienia po wniesieniu pozwu. W świetle art. 479[40] kpc, a zwłaszcza 479[39] kpc widać wyraźnie, że intencją ustawodawcy było umożliwienie wszczynania i prowadzenia postępowań o uznanie wzorca umowy za niedozwolone także w sytuacji zaniechania stosowania takiego postanowienia. Nie jest bowiem przedmiotem tego postępowania nakazanie przedsiębiorcy zaniechania stosowania niedozwolonego postanowienia, ale uznanie go za niedozwolone i zakazanie stosowania go z mocą wiążącą wobec osób trzecich.

Przechodząc do oceny postanowień wzorca pod kątem ich niedozwolonego charakteru, wskazać należy, że stosownie do treści art. 385[1] §1 kc, aby uznać dane postanowienie umowne za niedozwolone musi ono spełniać cztery przesłanki tj.: (I) postanowienie nie zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem, (II) ukształtowane przez postanowienie prawa i obowiązki konsumenta pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami, (III) powyższe prawa i obowiązki rażąco naruszają interesy konsumenta oraz (IV) postanowienie umowy nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron.

Ostatnia z wymienionych przesłanek, o której mowa w zdaniu drugim art. 385[1] § 1 kc, nie zachodzi w niniejszej sprawie, gdyż omawiane postanowienie nie reguluje głównych świadczeń stron. Główne świadczenia pozwanego z tytułu zawartych umów polegają bowiem na przeniesieniu własności oferowanych przez niego towarów, zaś konsumenta na zapłacie umówionej ceny.

Przesłanka braku indywidualnego uzgodnienia nie może w tej sprawie mieć znaczenia wobec abstrakcyjnego charakteru kontroli postanowienia wzorca umownego. Sąd nie bada w niniejszym postępowaniu konkretnych stosunków istniejących pomiędzy kontrahentami, ale wzorzec i treść hipotetycznych stosunków, jakie powstałyby pomiędzy pozwanym, a potencjalnym konsumentem. Nie ma zatem także znaczenia, czy wzorzec był, czy też nie był zastosowany przy zawieraniu jakiejś konkretnej umowy. Kontrola ta ma bowiem charakter oceny ex ante i obejmuje wzorzec, nie zaś konkretną umowę.

Dla zastosowania omawianego przepisu przesłanki II (sprzeczność z dobrymi obyczajami) i III (rażące naruszenie interesów konsumenta) muszą zachodzić równocześnie. Z reguły rażące naruszenie interesu konsumenta jest naruszeniem dobrych obyczajów, ale nie zawsze zachowanie sprzeczne z dobrymi obyczajami rażąco narusza ten interes.

Istotą dobrych obyczajów jest szeroko rozumiany szacunek do drugiego człowieka. Dobre obyczaje to reguły postępowania zgodne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami. Sprzeczne z dobrymi obyczajami są działania wykorzystujące faktyczną nierówność stron umowy np. zmierzające do dezinformacji konsumenta, wykorzystujące jego niewiedzę, naiwność czy brak doświadczenia. Chodzi więc o działanie niekorzystnie odbiegające od przyjętych standardów postępowania, a potocznie określane jako nieuczciwe lub nierzetelne.

Interesy konsumenta należy rozumieć szeroko, nie tylko jako interes ekonomiczny, ale też każdy inny, chociażby niewymierny interes. Zaliczyć tu można zdrowie, stracony czas, dezorganizację, naruszenie prywatności konsumenta oraz inne uciążliwości, jakie mogłyby powstać na skutek wprowadzenia do zawartej umowy ocenianego postanowienia. Konieczne jest zbadanie, czy naruszenia te są obiektywnie rażące, a więc jaki jest zakres grożących potencjalnemu konsumentowi strat lub niedogodności. Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 27 czerwca 2006 roku (VI ACa 1505 / 05) naruszenie interesów konsumenta, aby było rażące, musi być doniosłe czy też znaczące.

Klauzula generalna wyrażona w art. 385[1] §1 kc uzupełniona została listą przykładowych postanowień umownych zamieszczoną w art. 385[3] kc. Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 8 października 2008 roku (VI ACa 772/08), obejmuje ona najczęściej spotykane w praktyce klauzule uznane za sprzeczne z dobrymi obyczajami zarazem rażąco naruszające interesy konsumenta. Ich wspólną cechą jest nierównomierne rozłożenie

praw, obowiązków lub ryzyka między stronami prowadzące do zachwiania równowagi kontraktowej. Są to takie klauzule, które jedną ze stron (konsumenta) z góry, w oderwaniu od konkretnych okoliczności, stawiają w gorszym położeniu. Wyliczenie to ma charakter niepełny, przykładowy i pomocniczy. Funkcja jego polega na tym, iż zastosowanie we wzorcu umowy postanowień odpowiadających wskazanym w katalogu znacząco ułatwia wykazanie, że spełniają one przesłanki niedozwolonych postanowień umownych objętych klauzulą generalną art. 385[1] §1 kc. W razie wątpliwości ciężar dowodu, że postanowienia nie spełniają przesłanek klauzuli generalnej spoczywa na przedsiębiorcy.

Przedmiotowe postanowienie wzorca umowy wypełnia przesłanki art. 385[1] § 1 zd. 1 kc, w szczególności zaś mieści się w hipotezie art. 385[3] pkt 2 kc. Pozwany z góry wyłącza swoją odpowiedzialność w związku z wykonywaniem umowy (w tym za jej niewykonanie i nienależyte wykonanie). W przekonaniu Sądu pozostaje to w sprzeczności z dobrymi obyczajami i stanowi rażące naruszenie interesów konsumentów.

W myśl art. 474 kc, za działania i zaniechania osób, z których pomocą przedsiębiorca wykonuje swoje zobowiązanie, ponosi on odpowiedzialność jak za działania własne. Wskazany przepis ma co prawda charakter dyspozytywny, co oznacza możliwość jego modyfikacji w umowie, jednak w obrocie konsumenckim należy brać pod uwagę rzeczywiste skutki gospodarcze takiej korekty. Otóż odwoływanie się w tym wypadku przez profesjonalistę do jego relacji z podmiotami trzecimi faktycznie pozbawia konsumenta ochrony jego praw, co w rażącym stopniu narusza jego interesy. Wyłączenie odpowiedzialności przedsiębiorcy wobec konsumenta za działania osób, z pomocą których wykonuje swoje zobowiązania umowne, prowadzi do przesunięcia na konsumenta ryzyka gospodarczego, które z natury rzeczy obciąża właśnie przedsiębiorcę. Zdaniem Sądu, zaskarżona klauzula narusza zatem podstawowe kategorie prawa zobowiązań w odniesieniu do działalności gospodarczej (zob. Cz. Żuławska [w:] red. G. Bieniek, Komentarz do kodeksu cywilnego, Warszawa 2003, s. 145-146).

Zakwestionowane postanowienie powoduje wyraźną dysproporcję w zakresie praw i obowiązków konsumentów i ich kontrahentów, przez to że pozbawia konsumentów możliwości ochrony swoich praw w sytuacji, gdy przedsiębiorcy przysługuje roszczenie regresowe wobec producenta towaru. Ustawowy termin uprawniający do odstąpienia od umowy bez podawania przyczyny w niniejszej sprawie stanowiłby ograniczenie odpowiedzialności przedsiębiorcy do wskazanych tam 10 dni, co na gruncie rozważanej sytuacji nie znajduje uzasadnienia.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 385[1] § 1 kc, Sąd uznał postanowienie wzorca umowy za niedozwolone, zaś na podstawie art. 479[42] § 1 kpc zakazał jego wykorzystywania w obrocie z udziałem konsumentów.

Sąd nie przychylił się do wniosku pozwanego o połączenie spraw ze względu na to, że każde z postanowień objętych poszczególnymi pozwami wymaga osobnej oceny. Dlatego z punktu widzenia ekonomii postępowania nie byłoby to korzystne. Na marginesie dodać należy, że takie połączenie nie miałoby znaczącego wpływu na koszty postępowania. Połączenie na podstawie art. 219 kpc kilku spraw do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia jest zabiegiem jedynie technicznym i nie prowadzi do powstania jednej nowej sprawy. Wobec powyższego ewentualne koszty zastępstwa i wpis sądowy liczone byłyby dla każdej z połączonych spraw osobno.

Sąd natomiast doszedł do przekonania, że zasadne będzie odstąpienie od zasądzenia na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd wziął pod uwagę, że powód wniósł 2 powództwa (sprawy XVII Amc 3926/12, XVII Amc 3925/12) dotyczące tego samego pozwanego. Nakład pracy pełnomocnika widoczny w pozwach uzasadnia przyznanie wynagrodzenia w stawce podstawowej tj. 360 zł jednorazowo. Powód funkcjonuje bowiem jako stowarzyszenie mające za cel działania, między innymi ochronę interesów konsumentów, zaś obciążenie przedsiębiorcy działającego na rynku konsumenckim zbędnymi kosztami procesowymi, powoduje nieodzownie ten efekt, że kosztami tymi ostatecznie będą obciążeni konsumenci korzystający z usług pozwanego. Jeśli do tego weźmie się pod uwagę fakt, że powód korzysta z ustawowego zwolnienia od kosztów sądowych na podstawie art. 96 ust. 1. pkt 3 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, to mnożąc bezzasadnie liczbę pozwów także naraża pozwanego na wielokrotność ponoszenia opłat sądowych, a także zwielokrotnionych kosztów związanych z publikacją wyroku

w Monitorze Sądowym i Gospodarczym. Zdaniem Sądu działanie polegające na wytoczeniu wielu powództw w oparciu o ten sam regulamin świadczenia usług nie miało na celu li tylko ochronę interesów konsumentów ale także korzyść materialną powoda. Do zwiększenia tej korzyści miało właśnie przyczynić się rozdzielenie roszczeń na jak największą liczbę pozwów, gdyż w razie ugody pozasądowej (jak też wyroku, przy zastosowaniu przepisu art. 98 kpc) kwota zastępstwa stanowiła wielokrotność liczby pozwów i kwoty wynagrodzenia radcy prawnego według norm przepisanych. Podkreślenia wymaga również fakt, że powód czyni sobie źródłem zwielokrotnionych dochodów sprawy, które są niezwykle istotne z punktu ochrony interesów konsumenta, co czyni jego działania tym bardziej nagannymi moralnie.

W tym stanie rzeczy Sąd uznał, że w przedmiocie rozstrzygnięcia o kosztach procesu winien znaleźć zastosowanie przepis art. 102 kpc, zgodnie z którym w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przepis ten nie konkretyzuje pojęcia "wypadków szczególnie uzasadnionych", dlatego ustalenie, czy w sprawie zachodzi taki wypadek zależy od oceny sądu, ocena ta musi jednak uwzględniać wszystkie okoliczności, które mogą mieć wpływ na jej podjęcie.

Do okoliczności branych pod uwagę przez sąd przy ocenie przesłanek zastosowania omawianego przepisu można zaliczyć nie tylko te związane z przedmiotem sporu (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 września 1973 r., I CZ 122/73, OSNC 1974, nr 5, poz. 98), a zwłaszcza jego precedensowym charakterem (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 sierpnia 1973 r., I PR 188/73, PUG 1973, nr 12, s. 413) oraz samym przebiegiem procesu, w szczególności gdy wygrywający spór prowadzi proces w sposób nielojalny, dążąc do przewlekłości postępowania i zwiększenia jego kosztów (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 1973 r., II CZ 210/73, LEX nr 7366), ale także dotyczące stanu majątkowego i sytuacji życiowej strony. Przenosząc powyższe rozważania na płaszczyznę niniejszego sporu należy stwierdzić, że wszystkie wskazane wyżej okoliczności sprawy, dotyczące przedmiotu i sposobu prowadzenia postępowania przez powoda uzasadniają zastosowanie wobec niego sankcji z art. 102 kpc.

Okoliczności niniejszej sprawy jednoznacznie wskazują, że powód czyni ze swojego prawa do żądania zwrotu kosztów procesu użytek niezgodny z celem przepisu, który ma zapewnić realnie zwrot kosztów poniesionych przez stronę do celowego dochodzenia swoich praw.

W rezultacie Sąd doszedł do przekonania, że słuszne i szczególnie uzasadnione w okolicznościach niniejszej sprawy będzie odstąpienie od zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego.

Z powyższych również względów koszty publikacji prawomocnego wyroku w Monitorze Sądowym i Gospodarczym jak i opłatę od pozwu Sąd przejął na rachunek Skarbu Państwa.

SSO Jacek Łabuda